

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLII

Październik 1973

Nr 10



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 62

TELEFON 31 26

SPIS TREŚCI  
DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

85. Kult Najświętszej Dziewicy w Roku Świętym — przemówienie Ojca św. Pawła VI wygłoszone 30 maja 1973 r. na audiencji w Babylice Watykańskiej . . . . . 289
86. Podniesienie Kościoła pw. św. Anny w Kodniu do godności Bazyliki Mniejszej . . . . . 291
87. Pismo Kardynała Sekretarza Stanu do Biskupa Podlaskiego . . . . . 293
88. Pismo Kardynała Sekretarza Stanu do Biskupa Podlaskiego . . . . . 294
89. List Ojca św. Pawła VI, z okazji 250 rocznicy Koronacji Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej w Kodniu . . . . . 295
90. Pismo Św. Kongregacji dla Duchowieństwa w związku ze sprawozdaniem Biskupa Podlaskiego o Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej z ostatniego pięciolecia (1967—1972) . . . . . 296
91. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego o rewizji kalendarzy partykularnych oraz własnych formularzy oficjów i Mszy . . . . . 299

Z ORDYNARIATU

92. Telegram do Ojca św. Pawła VI z okazji 250 rocznicy Koronacji Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej z prośbą o błogosławieństwo apostolskie . . . . . 312
93. Telegram do Ojca św. Pawła VI, z okazji 10 rocznicy Koronacji . . . . . 312
94. Nominacje i zmiany wśród duchowieństwa . . . . . 313

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

95. Koncepcja duszpasterstwa Ks. Karola Dębińskiego (1858—1943) . . . . . 314

NEKROLOG

96. Śp. Ks. Kanonik Władysław Pogonowski . . . . . 319

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka. Siedlce, ul. Świerczewskiego 62  
Redaktor: Ks. Stanisław Olechowski.

Drukarnia Loretańska. 03-716 Warszawa, ul. Józefa Sierakowskiego 6  
Zam. 278/1973. Nakład 800+50. R-97. Cena zł 10.—

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLII

Październik 1973

Nr 10

## DZIAŁ URZĘDOWY

### STOLICA APOSTOLSKA

85

#### KULT NAJSWIĘTSZEJ DZIEWICY W ROKU ŚWIĘTYM

*Przemówienie Ojca św. Pawła VI wygłoszone do licznych pielgrzymów zgromadzonych w bazylice watykańskiej na audiencji ogólnej 30 maja 1973 r.*

Wiecie już o Roku Świętym. W Kościołach lokalnych rozpocznie się on w najbliższe Zielone Świąta. Ma on być okresem duchowej i moralnej odnowy, a jego charakterystycznym wyrazem ma być pojednanie, czyli przywrócenie ładu, którego podstawą jest Chrystus. Chodzi o ład w głębi poszczególnych sumień, o harmonię stosunku każdego człowieka z Bogiem, o porządek stosunków międzyludzkich w zestrojeniu uczuć społecznych, w sprawiedliwości, zgodzie, miłości i pokoju. Rok Święty powinien stać się pewnego rodzaju momentem profetycznym, chwilą mesjańskiego przebudzenia się, chrześcijańskiego dojrzewania kultury, której wspaniałe przeczucie miewała niekiedy poezja światowa, także laicka. Mówi o tym na przykład dobrze znane proroctwo Wergiliusza, które pamiętacie wy, młodzi, co niedawno opuściliście szkołę: „magnus ąb integro saeculorum nascitur ordo“ (Buc. IV). Było to liryczne przeczucie, my natomiast powinniśmy zdobyć się na wspólny i świadomy wysiłek, który w Kościele i w świecie będzie krokiem wzwyż, znakiem chrześcijańskiego postępu, osiągnięciem ludzkości przenikniętej ożywczym Duchem Bożego Królestwa.

Czy jest to tylko mrzonka? Oczywiście, jest to ideał, ale nie powinien pozostać on próżnym i nierealnym. Jest on niewątpliwie trudny, a dla nas, ludzi małej wiary, jest zamiarem przekraczającym na-

sze siły. Odnowa duchowych i moralnych energii Kościoła, a w konsekwencji, względnie jednocześnie, także energii naszego społeczeństwa, jest przedsięwzięciem odważnym. Jak żadne inne pozwala nam ono namacalnie stwierdzić konieczność pomocy z wysoka, z zewnątrz ale równocześnie bliskiej nam i dostępnej, pomocy serdecznej i wzruszającej, wpisanej w ogólny plan dobroci i miłosierdzia. Plan ten polega na tym, że ludzkość wezwana jest, aby dobrowolnie, choć niezawodnie osiągnąć zbawcze przeznaczenie. O jaką tu chodzi pomoc? Jakim powinno być to wsparcie, które pozwala nam mieć odwagę i nadzieję, że nie zaprzepaścimy celu Świętego Roku? Kto potrafi nam wyjednać wspaniałe rezultaty, które przedstawiliśmy dostosowując się do logicznych wymagań Soboru?

Zrobi to, Dzieci Najdroższe, Maryja, Matka Zbawiciela, Matka Kościoła, nasza pokorna i chwalebna Królowa.

Tutaj otwiera się przed nami wielka i właściwa doktrynie katolickiej teologiczna panorama. Widzimy w niej, jak Boży plan zbawienia, zaofiarowany światu przez jedyne, osiągającego skutek własną mocą Pośrednika między Bogiem a ludźmi, Jezusa Chrystusa, (por. 1 Tm 2, 5; Hbr 12, 24), urzeczywistnia się dzięki ludzkiej współpracy, cudownie zestrojonej z Boskim działaniem (por. H. dr Lubac, *Méditations sur l'Eglise*, s. 241 nn). A w dziejach naszych losów chrześcijańskich, którego to człowieka współpraca została wybrana jako czynnik pierwszy pod względem funkcji, godności i skuteczności, nie tylko narzędnej i fizycznej, jako czynnik konieczny, a zarazem wolny i doskonale uległy? Niewątpliwie współpraca Maryi (por. *Lumen gentium*, 56).

O Maryi można by mówić bez końca. Ale obecnie, oparłszy się na doktrynie, która umieszcza Ją w centrum planu Odkupienia jako pierwszą i w pewnym sensie niezbędną pomoc Chrystusa, naszego Zbawcy, wystarczy, gdy przypomnimy i potwierdzimy, że niosący odnowę dorobek Roku Świętego zależeć będzie od przepotężnego wsparcia Maryi. Potrzebujemy Jej opieki, Jej wstawiennictwa. Jeżeli chcemy, aby to historyczno-duchowe wydarzenie, do którego się przygotowujemy, osiągnęło swoje właściwe cele, powinniśmy w programie umieścić szczególnie kult Najświętszej Dziewicy.

Ograniczymy się obecnie do tego, że w sprawie kultu maryjnego, po którym tyle się spodziewamy, przekażemy dwa zalecenia. Pierwsze i podstawowe zalecenie: powinniśmy lepiej poznać Matkę Bożą jako autentyczny i idealny wzór odkupionej ludzkości. Przypatrujmy się temu przeczystemu stworzeniu, tej bezgrzesznej Ewie, tej Córce Bożej, w której stwórcza, pierwotna i nieskażona myśl Pana odbija się ze swą niewinną i zachwycającą doskonałością? Maryja jest pięknem człowieka, pięknem nie tylko estetycznym, lecz istotowym, on-

tologicznym, pięknem wynikającym z syntezy Bożej Miłości z dobrocią, duchowością, pokorą i przenikliwością „Magnificatu“. Ona jest Dziewicą, Ona jest Matką w najczystszy i najbardziej autentycznym znaczeniu. Ona jest Niewiastą obleczoną w słońce (por. Ap 12, 1). Jej wizja powinna olśnić nasz wzrok, tak często zbrukany i oślepiiony widokiem brudnych i bezczeszczących nas obrazów pogańskiego i wyuzdanego środowiska, które nas otacza i nieomal napastuje. Maryja jest nie tylko wzniosłym „typem“ stworzenia, odkupionego mocą zasług Chrystusowych, lecz również „typem“ ludzkości pielgrzymującej w wierze. Jest Ona figurą Kościoła, jak mówi o tym św. Ambroży (in Lc II, 7; PL 15, 1555) oraz św. Augustyn, który Ją jako taką przedstawia katechumenom: „figuram in se sanctae Ecclesiae demonstrat“ (de Symb. 1; PL 40, 661). Jeżeli wpatrzymy się w Maryję, w Błogosławioną, to będziemy mogli wśród nas odtworzyć linię i strukturę odnowionego Kościoła.

Drugie zalecenie nie mniej jest ważne. Powinniśmy pokładać nadzieję w nasze odwoływanie się do wstawiennictwa Maryi. Powinniśmy modlić się do Niej, wzywać Ją. Jest bowiem godna podziwu sama w sobie i godna naszej miłości. Podobnie jak w Ewangelii (por. J 2, 3 nn) wstawia się za nami do swego Boskiego Syna i wyjednuje u Niego cuda, których nie dopuszczałby normalny bieg rzeczy. Maryja jest dobrą, jest potężną, zna ludzkie potrzeby i cierpienia. Powinniśmy więc ożywić nasze nabożeństwo do Niej (por. Lumen gentium, 67), jeżeli chcemy otrzymać Ducha Świętego i być rzeczywistymi wyznawcami Jezusa Chrystusa. Niechże Jej wiara (por. Łk 1, 45) wiedzie nas do rzeczywistości Ewangelii i wspomaga nas w należytych obchodzie nadchodzącego Roku Świętego.

Z naszym apostołskim błogosławieństwem.

(Tłumaczenie nieautoryzowane z „Osservatore Romano“ z 31. V. 1973 r.)

## 86

### PODNIESIENIE KOŚCIOŁA POD WEZWANIEM ŚW. ANNY W KODNIU DO GODNOŚCI BAZYLIKI MNIEJSZEJ PAULUS PP. VI

ad perpetuam rei memoriam

Tum Romani Pontifices, maiores Nostri, per saecula, tum etiam Nos, qui Dei consilio et voluntate Ecclesiae sanctae, seu „charitati“ — S. Ignatius, Ad Rom. Prol. — praesidemus, nobilissimum Poloniae populum singulari semper amore et studio prosecuti sumus; quod sane poscebant tum fides huius gentis sancta et incorrupta, tum perpetua erga Romanam Ecclesiam cultus et reverentia, tum denique

summa in Deum in eiusque Sanctos pietas, quae christifidelium animos nullo non tempore imbuat. Quam ob rem, cum venerabilis Frater Joannes Mazur, Episcopus Siedlcensis, seu Podlachiensis, ab hac Apostolica Sede, suo clerique populique nomine, id petisset, ut templum S. Annae in pago vulgo KODEN, qui est in sua circumscriptione, ad dignitatem Basilicae Minoris tolleretur, Nos, ratione habita tum sacri Antistitis qui poposcit, tum templi, antiquitate, arte, religione in Deum, pietate in castissimam Christi Matrem insignis, bene fieri censuimus, si admotis precibus concederemus. Ea ergo probantes, quae Sacra Congregatio pro Cultu Divino, factis a Nobis facultatibus, statuit, quam libenter templum Beatae Annae, in urbe KODEN, titulo ac dignitate Basilicae Minoris honestamus, cum omnibus iuribus atque liturgicis concessionibus rite competentibus, servatis tamen iis quae iuxta decretum „De titulo Basilicae Minoris“, die VI mensis Iunii, anno MCMLXVIII factum, servanda sunt. Ceterum quae per has Litteras iussimus, sive nunc sive in posterum firma erunt, suosque effectus habebunt. Contrariis nihil obstantibus.

Datum Romae, apud S. Petrum, sub anulo Piscatoris, die XIX mensis Maii anno MCMLXXIII, Pontificatus Nostri decimo.

(Sigillum: PAULUS PP. VI)

(—) Joannes Card. Villot  
Secretarius Status

### PAPIEŻ PAWEŁ VI NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

Zarówno Nasi Poprzednicy w ciągu wieków, jak i My, którzy z woli Bożej i według Jego planów stoimy na czele Świętego Kościoła czyli „związku miłości“ jak mówi św. Ignacy w Prologu do Rzymian, zawsze otaczaliśmy naród Polski szczególnym szacunkiem i miłością. Skłaniały nas do tego i wiara tego narodu święta i nieskalana i cześć oraz szacunek ciągle okazywany Kościołowi Rzymskiemu, a wreszcie bardzo wielka miłość do Boga i Jego świętych, którą zawsze odznaczały się dusze wiernych.

Dlatego, kiedy Nasz Czcigodny Brat Jan Mazur, Biskup Siedlecki czyli Podlaski w imieniu swoim, swego duchowieństwa oraz ludu prosił, aby kościół Św. Anny położony w osadzie Kodeń na terenie Jego diecezji został wyniesiony do godności Bazyliki Mniejszej, My biorąc pod uwagę godność Biskupa, który o to prosił jak i starożytnej świątyni pięknie ozdobionej, w której rozkwitała pobożność i cześć do Niepokalanej Matki Chrystusowej uznaliśmy za słuszne, aby się przychylić do tej prośby.

Zachowując więc te przepisy, które na podstawie udzielonych przez Nas uprawnień wydała Święta Kongregacja Kultu Bożego, kościół Św. Anny w mieście Kodniu zaszczycamy tytułem i godnością Bazyliki Mniejszej ze wszystkimi uprawnieniami liturgicznymi i przywilejami, które jej się należą przy zachowaniu jednak tych przepisów, które są podane w dekrecie: „O tytule Bazyliki Mniejszej“ z dnia szóstego czerwca 1968 r. Zresztą to, co zarządziliśmy w tym liście, czy to teraz, czy na przyszłość będzie miało moc i swoje skutki prawne.

Przepisy sprzeczne z tym dekretem tracą swoją moc prawną.

Dan w Rzymie dnia 19 maja 1973 r. Dziesiątego roku Naszego Pontyfikatu.

Pieczęć: Papież Paweł VI

Jan Kardynał Villot  
Sekretarz Stanu

87

PISMO KARDYNAŁA SEKRETAARZA STANU  
DO BISKUPA PODLASKIEGO

SEGRETERIA DI STATO  
N. 237.800

Dal Vaticano, 18 Iulii 1973

Reverendissime Domine,

Cum felicissime haud ita pridem Beatissimus Pater, concinente universa Ecclesia Dei, celebraret decimum a suscepto Pontificatu anniversarium diem, copiam nimirum sanctae laetitiae et consolationis Ei attulit telegraphicus nuntius, quem benevolentissimus erga Eum dederas, ut sensum atque affectum tuum et Episcopi Auxiliaris totiusque dioecesis Siedlcensis, veluti praesens coram Ei testificareris.

Pro praestantia ergo huius officii Tui, quod in Ipsum pie contulisti, proque magnitudine Sui gaudii inde affatim percepti, Summus Pontifex vult omnino ut gratissimus animus Suus tibimet ipsi cunctisque sacrorum ministris et religiosis sodalibus et fidelibus istius dioecesis per hasce litteras meas plane innotescat; ac praeterea Deum bonorum remuneratorem plurima prece exorans, ut te tuisque curis commissas animas laetificet semper et custodiat, vobis omnibus Apostolicam Benedictionem permanentiter impertit.

Interea, qua par est observantia, me Excellentiae Tuae Reverendissimae confirmo in Domino esse deditissimum.

J. Card. Villot

Reverendissimo Domino  
D.no JOANNI MAZUR  
EPISCOPO Siedlcensi

Ekscelencjo,

Kiedy nie tak dawno Ojciec Święty ku radości całego Kościoła Bożego obchodził dziesiątą rocznicę swego Pontyfikatu wielką przyjemność i pociechę sprawił Mu telegram, który jako dowód życzliwości do Niego wysłałeś, aby Mu okazać miłość i przywiązanie Twoje, Twego Biskupa Pomocniczego i całej Diecezji Siedleckiej tak, jakbyś sam był obecny.

Za ten piękny dowód Twojej życzliwości, który Mu okazałeś i za radość, którą Mu przez to sprawiłeś Ojciec Święty pragnie podziękować w tym moim liście Tobie, Twoim kapłanom i wiernym tej diecezji, prosząc gorąco Boga, dawcę wszelkich łask, aby zawsze pocieszał i strzegł, Ciebie i dusze powierzone Twojej pieczy. W dowód życzliwości Wam wszystkim Ojciec Święty udziela Błogosławieństwa Apostolskiego.

Z należną czcią polecam się Waszej Ekscelencji oddany w Panu

*Kardynał Villot*

Jego Ekscelencja  
Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

88

PISMO KARDYNAŁA SEKRETARZA STANU  
DO BISKUPA PODLASKIEGO

SEGRETERIA DI STATO  
N. 232831

Dal Vaticano, 8 Augusti 1973

Reverendissime Domine,

Honori mihi duco ad Te transmittere Epistulam, quam Summus Pontifex Tibi scripsit ob ducentimum quinquagesimum expletum annum, ex quo imago marialis, in loco Kodeń exstans, corona fuit redimita.

Libenter demum hac utor opportunitate, me Tibi, Reverendissime Domine, ea, qua par est observantia addictissimum profitendi.

(—) *J. Card. Villot*

Reverendissimo Domino  
Domino JOANNI MAZUR  
Episcopo Siedlcensi  
(cum adnexo)



LIST OJCA ŚW. PAWŁA VI DO BISKUPA PODLASKIEGO  
Z OKAZJI 250 ROCZNICY KORONACJI OBRAZU  
MATKI BOSKIEJ KODEŃSKIEJ W KODNIU

Venerabili Fratri IOANNI MAZUR  
Episcopo Siedlcensi

Quemadmodum a te accepimus, Dioecesis Siedlcensis, cui digne praeesse cognosceris, proximo mense Augusto ducentesimo quinquagesimum annum expletum sollemniter, ac quidem in omnibus suis paroeciis, celebrabit, ex quo imago marialis, quae in sacra aede loci Kodeń pie asservatur, diademate est redimita. Itaque haec anniversaria memoria occasionem praebebit tibi sacrorumque administris, quos habes cooperatores in vinea Domini, actionem pastorallem dilatandi atque augendi.

Probationem et gaudium de eiusmodi religioso incepto significantes, atque sinceræ dilectionis affectu te, Venerabilis Frater, et quotquot curis tuis sunt commissi, complectentes, vota facimus, ut eadem celebritates ita peragantur, ut exspectati fructus spirituales ubertim inde oriantur, maxime quod ad pietatem marialem attinet, ad quam populus Polonicus solet esse proclivis. Cupimus ergo, ut ea, per haec sollemnia, altius radices agat et in vitam ipsam fidelium salubriter influat; siquidem, ut Concilium Oecumenicum Vaticanum Secundum docuit, erga Beatissimam Virginem Mariam „verâ devotio... a vera fide procedit, qua ad Dei Genetricis excellentiam agnoscendam adducimur, et ad filialem erga Matrem nostram amorem eiusque virtutum imitationem excitamur“ (Const. dogm. *Lumen gentium*, 67).

Eandem Deiparam impense deprecantes, ut istos filios suos in Polonia praevalida protectione sua tueatur, tibi, Venerabilis Frater, Episcopo Auxiliari tuo, sacerdotibus, religiosis cunctisque fidelibus, qui praedictis celebrationibus intererunt, Benedictionem Apostolicam, caelestis roboris et solacii auspitem, libenter impertimus.

Ex Aedibus Vaticanis, die XXX mensis Iulii, anno MCMLXXIII, Pontificatus Nostri undecimo.

(—) Paulus PP. VI

CZCIGODNEMU BRATU JANOWI MAZUROWI  
BISKUPOWI SIEDLECKIEMU

Tak, jak nam o tym napisałeś, Diecezja Siedlecka, którą godnie kierujesz, w najbliższym miesiącu sierpniu będzie uroczyście obchodziła i to we wszystkich swoich parafiach dwieście pięćdziesiąt rocz-

nicę od ukoronowania obrazu Matki Bożej, który otoczony wielką czcią znajduje się w świątyni Kodeńskiej.

Przypomnienie tej rocznicy Tobie i tym, którzy z Tobą współpracują w winnicy Pańskiej stworzy okazję do rozszerzenia i pogłębienia pracy duszpasterskiej.

Okazując radość i pochwalając tego rodzaju akcję, której celem jest rozbudzenie ducha religijności i wyrażając uczucie szczerej miłości wobec Ciebie, Czcigodny Bracie, i tych, którymi się opiekujesz, pragniemy, aby te uroczystości tak się odbywały, by wydały oczekiwane obfite owoce, zwłaszcza wyrażające pobożność Maryjną w której Naród Polski ma upodobanie. Pragniemy więc, aby ta pobożność, dzięki tym uroczystościom coraz głębiej zapuszczała korzenie i wywierała coraz zbawienniejszy wpływ na życie wiernych tak, jak o tym pouczył Sobór Watykański II o Najświętszej Maryi Pannie. „Prawdziwa pobożność ... wyrasta z prawdziwej wiary, która nas skłania, abyśmy uznali wysoką godność Matki Bożej i pobudza do dziecięcej miłości wobec naszej Matki i do naśladowania Jej cnót.“ (Konst. Dogm. Lumen gentium, 67).

Prosząc gorąco Tę Bogarodnicę, aby tych swoich synów w Polsce otaczała swoją przemożną opieką, Tobie, Czcigodny Bracie, Twojemu Biskupowi Pomocniczemu, kapłanom, zakonnikom i wszystkim wiernym, którzy będą brali udział w tych uroczystościach, udzielamy Błogosławieństwa Apostolskiego jako znaku Bożej siły i pociechy.

Stolica Apostolska dnia 30 lipca 1973 r.

Pontyfikatu Naszego jedenastego.

*Paweł Papież VI*

90

PISMO ŚW. KOGREGACJI DLA DUCHOWIENSTWA  
W ZWIĄZKU ZE SPRAWOZDANIEM BISKUPA PODLASKIEGO  
O STANIE DIECEZJI SIEDLECKIEJ CZYLI PODLASKIEJ  
Z OSTATNIEGO PIĘCIOLECIA (1967—1972)

SACRA CONGREGATIO  
PRO CLERICIS

Romae, 11 Iulii 1973 r.

Prot. 142582/I—II.

(in responso hic numerus referatur)

Excellentissime Domine,

„Relatio de statu Dioecesis Siedlcensis seu Podlachiensis“ pro quin-  
quennio 1967—1972, quam personaliter ad hanc Sacram Congrega-  
tionem remisisti, omni cum diligentia examinata est, et quae se-  
quuntur honori mihi est tibi significare:

1) Quod attinet ad vitam, munera et disciplinam Cleri et Populi christiani valde laudanda est organizatio vitae pastoralis et liturgicae in Dioecesi ad mentem Concilii Vaticani II et iuxta programma Conferentiae Episcopatus. Placet insuper sentire reorganizationem Curiae dioecesanae et institutionem Consilii Presbyterialis de quo „Littera circularis“ huius S. Congregationis diei 11 Aprilis 1970 ad Praesides Conferentiarum Episcopaliū, et Consilii Pastoralis de quo normae dantur in novissima „Littera circularis“ nostrae Congregationis diei 25 Ianuarii 1973, necnon erectionem „Studii specialis dioecesani post-conciliaris“, ubi formatio theologica, pastoralis et ascetica Cleri et Laicorum continuatur „ut dioecesana cura animarum peragi possit secundum normas, consilia et praecepta Concilii Vaticani II“ (cf. Relatio, p. 44), et promotionem aliorum mediorum permanenti formationi Cleri aptatis de quibus „Littera circularis“ huius Congr. 1969 a D.

2) Ad institutionem catechetica m puerorum quod attinet, haec S. Congregatio laudat in primis sollertiam Excellentiae Tuae, necnon Parochorum eorumque cooperatorum, praesertim Sacerdotum et deinde Religiosorum Religiosarumque et Laicorum, in catechesi tradenda; gaudio afficitur animus noster considerantes in primis conspicuum numerum „punctorum seu locorum catechisticorum“ sive in aedibus ecclesiasticis sive in domibus privatis, scholis proximis, ubi instructio catechetica immediate ante aut post lectiones scholares traditur, iuxta programma Commissionis Catecheticae Episcopatus.

Haec Sacra Congregatio optime novit difficultates, quas catechetica institutio fert, sed confidit Excellentiam Tuam, pro suo pastorali zelo, nihil omissurum ut in ista Dioecesi instructio catechetica quam maxime in dies progrediatur secundum indicationes et normas Directorii catechistici generalis ab hac S. Congregatione promulgati, ut in catechesi tum puerorum tum fidelium adultorum integrum semper thesaurum nuntii christiani fideliter pro captu proponatur (cf. Directorium catech. generale n. 38).

Interim Tibi, Excellentissime Domine, et omnibus, qui in hoc tam excellenti munere Tecum adlaborant, omnia fausta a Domino adprecor et magnae in Te aestimationis sensus professus, permanere gaudeo.

Excellentiae Tuae Rev. mae uti frater in Christo

J. Card. Wright, Praef.

Maximinus Romero a Secr.

Excellentissimo Domino

Dno IOANNI MAZUR

Episcopo Siedlcensi seu Podlachiensi

POLONIA

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Biskupie

Sprawozdanie o stanie Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej za pięcioletcie 1967—1972, które osobiście przywiozłeś do tej Świętej Kongregacji bardzo dokładnie zostało zbadane i mam zaszczyt Ciebie o tym powiadomić.

1. Jeżeli chodzi o życie, posługiwanie i karność Duchowieństwa oraz Ludu Chrześcijańskiego to organizacja życia duszpasterskiego i liturgicznego w diecezji według zaleceń Soboru Watykańskiego II i Konferencji Episkopatu jest godna wielkiej pochwały.

Zwrócono również uwagę na reorganizację Kurii Diecezjalnej i ustanowienie „Rady Kapłańskiej“ o której mówił „List Okólny“ tej Świętej Kongregacji z dnia 11 kwietnia 1970 r. do Przewodniczących Konferencji Episkopatów, oraz „Rady Duszpasterskiej“ według norm podanych w ostatnim „Liście Okólnym“ z dnia 25 stycznia 1973 r. jak i na ustanowienie „Specjalnego diecezjalnego studium posoborowego“, gdzie uzupełnia się formację teologiczną, pastoralną oraz ascetyczną duchowieństwa oraz wiernych, aby praca duszpasterska w parafii była prowadzona według norm, zaleceń oraz nakazów Soboru Watykańskiego II (Por. sprawozdanie str. 44) oraz na zastosowanie innych środków służących do stałego podnoszenia poziomu duchowieństwa, o których mówi „List Okólny“ tej Świętej Kongregacji z 1969 r.

2. Jeżeli chodzi o katechizację dzieci to ta Święta Kongregacja chwali przede wszystkim gorliwość Waszej Ekscelencji jak i proboszczów i ich wikariuszy zwłaszcza kapłanów, a także zakonników i zakonnice oraz katechetów świeckich w nauczaniu prawd wiary.

Bardzo nas cieszy przede wszystkim to, kiedy zwracamy uwagę na bardzo wielką ilość „punktów katechetycznych“ czy to w budynkach kościelnych, czy w domach prywatnych w pobliżu szkół, gdzie prowadzona jest katechizacja zaraz przed lekcjami lub bezpośrednio po lekcjach według programu Komisji Katechetycznej Episkopatu.

Ta Święta Kongregacja zna dobrze trudności związane z katechizacją lecz ma nadzieję, że Wasza Ekscelencja w swojej gorliwości uczyni wszystko, aby w tej diecezji nauczanie katechizmu czyniło coraz większe postępy według wskazówek i norm Generalnego Kierownictwa Katechetycznego ogłoszonych przez tę Świętą Kongregację, aby przy katechizacji zarówno dzieci jak i dorosłych zawsze podawano wiernie całość nauki chrześcijańskiej dostosowaną do poziomu umysłowego słuchaczy (por. Generalne Dyrektorium Katechetyczne n. 38).

Modłę się za Waszą Ekszelencję i za współpracowników tak wspa-  
niałego dzieła i pozostając pełen szacunku dla Waszej Ekszelencji  
proszę Boga o wszelkie łaski.

Brat w Chrystusie Waszej Ekszelencji  
*Kard. Wright Pref.*

91

INSTRUKCJA KONGREGACJI KULTU BOŻEGO  
O REWIZJI KALENDARZY PARTYKULARNYCH  
ORAZ WŁASNYCH FORMULARZY OFICJÓW I MSZY

ogłoszona w „Notitiae“ S. Congregationis pro Cultu Divino  
XI (1970) s. 348—370.

Kalendarze partykularne oraz własne formularze oficjów i Mszy  
należy obecnie zrewidować wprowadzając do nich zasady i normy  
zastosowane przy odnowie kalendarza powszechnego oraz mszału<sup>1</sup>  
i brewiarza.

W nowym kalendarzu powszechnym<sup>2</sup> rok liturgiczny został w ten  
sposób ułożony, że cykl obchodów tajemnic Pańskich i cykl obcho-  
dów świętych zespalają się ściśle ze sobą. Zgodnie z poleceniem So-  
boru Watykańskiego II, tylko ci spośród świętych zostali włączeni  
do kalendarza powszechnego, którzy mają znaczenie naprawdę po-  
wszechne.

Pozostaje jeszcze do wykonania druga część zadania, a miano-  
wicie: aby innym świętym oddawać należną cześć tam, gdzie szcze-  
gólne racje przemawiają za ich kultem, to znaczy w poszczegól-  
nych narodach, diecezjach i rodzinach zakonnych, z którymi ci  
święci są bardziej związani<sup>3</sup>.

W tym celu, a także aby odpowiedzieć na liczne pytania, Kongre-  
gacja Kultu Bożego uważa za rzecz stosowną wydać niniejszą  
Instrukcję, aby dzieło odnowy kalendarza należycie przeprowadzić.

## Rozdział I

### ZASADY OGÓLNE

1. Ponieważ poszczególne kościoły i rodziny zakonne powinny  
szczególną czcią otaczać świętych, którzy są ściślej z nimi związani,

<sup>1</sup> Por. Normae universales de anno liturgico et de calendario; Missale  
Romanum, editio typica, Instructio Generalis, Proemium.

<sup>2</sup> Por. Paulus VI, Litt. Apost. *Mysterii paschalis*, 14. II. 1969.

<sup>3</sup> Por. Sob. Wat. II, Konst. o Liturgii, nr 111.

kalendarze partykularne powinny tego rodzaju obchody organicznie powiazać z cyklem ogólnym.<sup>4</sup>

2. Należy zachować w całości i postawić na pierwszym miejscu przed obchodami partykularnymi obchody Tajemnic Chrystusa czyli okresy uroczystości i święta, w których rozwija się i czci w roku liturgicznym całą tajemnicę odkupienia.<sup>5</sup>

Dlatego:

a) W niedziele zakazany jest w zasadzie jakikolwiek stały obchód partykularny.<sup>6</sup>

b) Dni, na które przypada zazwyczaj okres Wielkiego Postu i oktawa Wielkanocy, oraz dni od 17 do 31 grudnia winny być wolne od obchodów partykularnych, chyba że chodzi o wspomnienia dowolne lub o święta wyszczególnione w wykazie dni liturgicznych, nr 8, a, b, c, d, albo też o uroczystości, których nie można przenieść na inny okres.<sup>7</sup>

c) Obchody przyznane, to znaczy obchody, za którymi nie przemawiają w kalendarzu partykularnym raczej ściśle własne, nie powinny powtarzać innych obchodów, uwzględnionych już w cyklu tajemnic zbawienia; nie powinno się ich też nadmiernie mnożyć.<sup>8</sup> Muszą ponadto zachodzić szczególne powody, aby zachować obchody dawniej przyznane lub wprowadzić nowe.

3. Dla poszczególnych świętych należy wyznaczyć tylko jeden obchód w roku liturgicznym; tam jednak, gdzie przemawiają za tym racje duszpasterskie, zezwala się na obchód, w formie wspomnienia dowolnego, przeniesienia albo znalezienia relikwii świętych patronów lub założycieli kościołów partykularnych albo rodzin zakonnych, czy też szczególnego wydarzenia (np. nawrócenia) związanego z życiem tych świętych.<sup>9</sup> Jeżeli gdzieś istnieją wspomnienia tej samej tajemnicy lub świętego obchodzone w stałych terminach (np. w określonym dniu każdego miesiąca lub tygodnia) należy je znieść.

4. Ponieważ reformę kalendarzy i własnych formularzy powinny poprzedzić dokładne badania teologiczne, historyczne i duszpasterskie<sup>10</sup>, ordynariusze lub inne prawomocne władze postarają się o ustanowienie komisji złożonej z osób biegłych w tych sprawach.

Kalendarze winny być sporządzone po zasięgnięciu opinii duchowieństwa i ludu, albo członków danej rodziny zakonnej i zatwierdzone przez odpowiednią władzę oraz przedłożone do zatwierdzenia

<sup>4</sup> Por. Normae universales de anno liturgico et de calendario, nr 49.

<sup>5</sup> Tamże, nr 50.

<sup>6</sup> Tamże, nr 6.

<sup>7</sup> Tamże, nr 56 f.

<sup>8</sup> Tamże, nr 50 c.

<sup>9</sup> Tamże, nr 50 b.

<sup>10</sup> Por. Sob. Wat. II Konst. o Liturgii nr 23.

Kongregacji Kultu Bożego w ciągu pięciu lat od wydania nowego mszału i nowego brewiarza.

Zatwierdzone w ten sposób kalendarz winien być zachowany przez wszystkich, których obowiązuje, i nie można go zmienić, chyba za zgodą Stolicy Apostolskiej.

5. Po należyтым zrewidowaniu kalendarza i własnych formularzy diecezjalnych lub zakonnych, ordynariusze niech się starają o dokonanie odpowiednich rewizji kalendarzy, formularzy własnych, indultów i przywilejów podległych sobie poszczególnych kościołów i prowincji zakonnych, posługując się zasadami i wytycznymi podanymi w niniejszej instrukcji.

6. Kalendarze partykularne oraz formularze własne oficjów i Mszy należy przesłać do Kongregacji Kultu Bożego w trzech egzemplarzach maszynopisu z załączeniem jednego egzemplarza kalendarza i formularzy własnych poprzednio używanych. Przesyłając je należy:

a) zwięźle lecz jasno wskazać powody, dla których wprowadzono poszczególne zmiany, zwłaszcza gdyby odbiegały od zasad zawartych w niniejszej instrukcji;

b) wskazać także, gdy chodzi o nowe oficja i Msze, które części wzięto z innych już zatwierdzonych oficjów i Mszy, a które zostały w całości na nowo ułożone.

## Rozdział II

### WŁASNE OBCHODY I KALENDARZ

#### A) *Obchody partykularne*

7. W kalendarzach partykularnych wpisuje się obchody własne, które obowiązują na mocy samego prawa lub też zostały przyznane na mocy indultu.

8. Do obchodów własnych każdego kraju albo narodu lub większego terytorium należą:

- święto głównego patrona, które jednak można obchodzić jako uroczystość, jeśli przemawiają za tym racje duszpasterskie,
- wspomnienie patrona drugorzędnego,
- inne obchody świętych lub błogosławionych, którzy zgodnie z prawem zostali wpisani do Martyrologium lub do jego Dodatku, a w szczególny sposób związani są z krajem, narodem lub większym terytorium.

9. Do obchodów własnych każdej diecezji należą:

- święto patrona głównego, które jednak można obchodzić jako uroczystość ze względów duszpasterskich,
- święto rocznicy konsekracji katedry,
- wspomnienie patrona drugorzędnego,

— obchody świętych i błogosławionych, którzy zostali zgodnie z prawem wpisani do Martyrologium lub jego Dodatku i związani są z diecezją ze szczególnych względów, jakimi są: pochodzenie, dłuższy pobyt, śmierć, kult istniejący od niepamiętnych czasów aż po dzień dzisiejszy,

10. Obchody własne miejscowości lub miasta, to:

- uroczystość patrona głównego,
- wspomnienie patrona drugorzędnego.

11. Obchody własne każdego kościoła są następujące:

- uroczystość rocznicy konsekracji, jeżeli kościół był konsekrowany,
- uroczystość tytułu,
- wspomnienie świętego lub błogosławionego, wpisanego do Martyrologium lub jego Dodatku, którego ciało przechowuje się w tym kościele.

12. Do obchodów własnych każdej rodziny zakonnej należą:

a) Dla całej rodziny zakonnej:

- uroczystość lub święto tytułu,
- uroczystość lub święto założyciela kanonizowanego,
- uroczystość lub święto głównego patrona zakonu lub zgromadzenia,
- święto założyciela zaliczonego w poczet błogosławionych,
- wspomnienie patrona drugorzędnego,
- obchody świętych i błogosławionych, którzy byli członkami zakonu lub zgromadzenia, zgodnie z zasadami podanymi w nr 17 a.

b) Dla poszczególnych prowincji:

- święto tytułu lub patrona głównego,
- wspomnienie patrona drugorzędnego,
- obchody świętych i błogosławionych, którzy w sposób szczególny związani są z prowincją — zgodnie z zasadami podanymi w n. 17 b.

Co się zaś tyczy obchodu tytułu, założyciela kanonizowanego i patrona głównego, należy pamiętać, że spośród wyszczególnionych można tylko jeden obchód wpisać w kalendarzu jako uroczystość natomiast wszystkie inne należy zaznaczyć jako święta. Wyboru, jak i samej rewizji kalendarza partykularnego, winna dokonać wyższa władza rodziny zakonnej.

*B) Kalendarz partykularny i obchody, które należy w nim umieścić*

13. Kalendarz partykularny sporządza się włączając do kalendarza powszechnego obchody partykularne. Może to być kalendarz narodowy, krajowy, diecezjalny lub zakonny.

14. Kalendarz narodowy lub krajowy sporządza się odpowiednio bądź to dla całego narodu lub też dla kraju, i uwzględnia się w nim



obchody mu właściwe lub przyznane na mocy indultu, których nie ma w kalendarzu powszechnym, albo którym winno się nadać wyższy stopień w kalendarzu własnym.

W ten sposób w poszczególnych narodach lub krajach można uczcić odpowiednim obchodem świętych, którzy posiadali wielkie znaczenie w ich religijnych dziejach, zwłaszcza dzięki swej nauce lub apostołskiej działalności.

15. a) Kalendarz diecezjalny posiada każda diecezja i terytorium kościelne, równorzędne z diecezją (zob. KPK (kan. 293, 1 i 319),

b) Kalendarz diecezjalny sporządza się przez włączenie do kalendarza powszechnego:

— własnych i przyznanych indultem, obchodów całego narodu i kraju oraz większego terytorium,

— własnych i przyznanych obchodów całej diecezji.

c) Według takiego kalendarza diecezjalnego sporządza się kalendarze każdej miejscowości, każdego kościoła lub kaplicy, a także tych zgromadzeń zakonnych i instytutów, które nie posiadają kalendarza zakonnego, z dodaniem obchodów własnych i przyznanych.

16. a) Kalendarz zakonny posiadają:

— Zakony męskie, których kalendarza powinny używać także mniszki i siostry tego samego zakonu, oraz tercjarze agregowani żyjący we wspólnocie i składający śluby proste.

— zgromadzenia zakonne, stowarzyszenia i instytuty na prawie papieskim, jeżeli w jakikolwiek sposób obowiązane są do odmawiania brewiarza.

b) Kalendarz zakonny sporządza się przez włączenie do kalendarza powszechnego obchodów własnych i przyznanych zakonowi lub zgromadzeniu.

c) Według tego kalendarza zakonnego sporządza się kalendarze dla każdej prowincji zakonnej, dla każdego kościoła lub kaplicy, zakonu lub zgromadzenia przez dodanie obchodów własnych i przyznanych.

d) Członkowie rodzin zakonnych łączą się jednak z kościołem lokalnym w obchodach rocznicy konsekracji kościoła katedralnego i patronów głównych danego miejsca i większego terytorium, na którym przebywają.<sup>11</sup>

17. Jeśli jakaś diecezja lub rodzina zakonna posiada wielu świętych i błogosławionych, należy się wystrzegać nadmiernego przeciążenia kalendarza całej diecezji lub instytutu. Dlatego:

a) Osobny obchód wyznacza się w kalendarzu tylko tym świętym lub błogosławionym, którzy mają szczególne znaczenie dla całej

<sup>11</sup> Normae universales de anno liturgico et de calendario, nr 52 c.

diecezji (np. jeśli założyli kościół miejscowy albo rozslawili go własną krwią, czy też wielkimi zasługami) lub dla całej rodziny zakonnej (np. sławni męczennicy, albo święci czy błogosławieni, których wielkie czyny są ozdobą rodziny zakonnej).

b) Innych świętych i błogosławionych należy czcić oficjalnie tylko w tych miejscowościach, z którymi są ściśle związani, albo też gdzie przechowuje się ich ciało<sup>12</sup>, dodając odpowiednie do okoliczności w kalendarzu diecezjalnym lub zakonnym obchód ogólny czy to wszystkich świętych i błogosławionych czy też jakiejś kategorii świętych i błogosławionych (np. męczenników, biskupów itd.).

Powyższe postanowienia należy także zachować, z wprowadzeniem odpowiednich zmian, przy sporządzaniu kalendarzy narodowych lub kalendarzy większych terytoriów.

18. Należy przeprowadzić krytyczne badania co do poszczególnych świętych i błogosławionych, którzy mają być wpisani w kalendarzu, tak, aby ich życie i działalność oraz powstanie i rozwój kultu miały uzasadnienie historyczne. W tym celu należy zasięgnąć opinii ludzi biegłych w zagadnieniach dotyczących hagiografii miejscowej oraz uwzględnić najnowsze zbiory hagiograficzne, krytycznie opracowane. Jeżeli mimo to pozostaną jakieś wątpliwości można będzie całą sprawę przekazać Kongregacji Kultu Bożego.

19. Przeprowadzając rewizję kalendarzy partykularnych należy wykreślić imiona tych świętych, którzy znani są tylko z imienia, a o których poza tym historia mówi mało lub nic nie wspomina. Ponadto należy wykreślić imiona świętych, które ze względu na osobliwe okoliczności dostały się kiedyś do kalendarza, jeśli obecnie związek tych świętych z diecezją lub rodziną zakonną jest całkowicie lub prawie niewidoczny.

20. Ponieważ w ostatnich latach granice diecezji ulegały częstym zmianom, nie powinno się zachowywać w kalendarzu imion wszystkich świętych tych terytoriów, z których powstała nowa diecezja, chyba, że ci święci mają powszechne znaczenie dla całej nowej diecezji.

### C) Właściwy dzień obchodów

21. W miarę możliwości należy jako datę obchodów liturgicznych wyznaczyć świętym właściwy dzień ich „narodzin“ czyli śmierci. Jeżeli dzień „narodzin“ nie jest znany, obchód naznacza się na inny dzień, właściwy dla danego świętego, np. na dzień znalezienia, wystawienia lub przeniesienia ciała, albo też na dzień kanonizacji; w przeciwnym razie wyznacza się dzień, który w kalendarzu partykularnym jest wolny od innych obchodów.<sup>13</sup>

<sup>12</sup> Tamże, nr 53 c.

<sup>13</sup> Tamże, nr 56 c.

Jeżeli jednak święty już został wpisany do kalendarza, a dzień jego obchodu tak ściśle wiąże się z pobożnością wiernych, tradycjami ludowymi lub zwyczajami świeckimi, że nie można go zmienić bez niedogodności, niech zostanie zachowany dzień tradycyjnie przyjęty.

22. Obchody tak zwane przyznane należy wyznaczyć na dzień bardziej stosowny ze względów duszpasterskich.

23. Ilekroć obchody własne trzeba połączyć z powszechnymi, należy zachować następujące reguły:

a) Daty uroczystości przewidzianych kalendarzem ogólnym należy pozostawić bez zmian, także w kalendarzach partykularnych, o ile nie ma innego zarządzenia (c.n. 36).

b) Daty świąt wpisanych w kalendarzu ogólnym należy zachować bez zmian także w kalendarzach partykularnych, przenosząc święto własne, przypadające ewentualnie na ten sam dzień, na najbliższy dzień wolny, chyba że dzień własnego święta tak się łączy ze zwyczajem miejscowym i z kultem ludowym, że nie da się go przenieść bez poważnej niedogodności.

c) Wspomnienie własne ma pierwszeństwo przed wspomnieniem powszechnym dowolnym. Niekiedy jednak można mu dać pierwszeństwo nawet przed wspomnieniem ogólnym obowiązującym, bądź to zmieniając wspomnienie ogólne obowiązkowe na dowolne i łącząc je w jednym dniu w kalendarzu ze wspomnieniem partykularnym tego samego rodzaju, bądź też przenosząc na inny dzień, stosownie do okoliczności.

#### D) *Stopień obchodów*

24. Obchody, które na mocy samego prawa powinny się wpisać do kalendarzy partykularnych jako uroczystości lub jako święta, są wyraźnie wyszczególnione w wykazie dni liturgicznych. Była już o nich mowa w nn. 8—12.

Inne obchody własne, o ile nie stoją na przeszkodzie szczególnej racji historycznej lub duszpasterskiej, należy wpisać jako wspomnienia obowiązkowe lub jako wspomnienia dowolne.<sup>14</sup>

Wspomnienia bowiem dowolne dając możliwość wyboru oficjum i Mszy czy to z dnia powszedniego czy też o świętym, wcale nie ogranicza obchodu świętych, lecz pozwala lepiej dostosować obchód dnia liturgicznego do potrzeb duchowych, pobożności, przygotowania i mentalności uczestników. Z tego powodu wprowadzenie wspomnienia dowolnego jest bardzo korzystne przy układaniu kalendarzy, zwłaszcza jeżeli trzeba w nim umieścić wielu świętych.

25. Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby pewne obchody odprawiać w niektórych miejscowościach w sposób bardziej uroczysty niż w ca-

<sup>14</sup> Tamże, nr 54.

łej diecezji lub rodzinie zakonnej.<sup>15</sup> Przy roztrópnym stosowaniu takiego zróżnicowania kalendarze będą lepiej odpowiadać szczególnym potrzebom i okolicznościom.

26. Jeżeli niektórych świętych lub błogosławionych razem wspomina się w kalendarzu, cześć liturgiczną należy im oddawać zawsze razem, o ile tylko przysługuje im ten sam stopień obchodu, chociaż jeden lub kilku z nich jest ściślej związanych z terytorium. Jeżeli zaś jeden lub niektórzy z tych świętych lub błogosławionych mają wyższy stopień obchodu, oficjum odprawia się tylko o nich, z pominięciem obchodu pozostałych, chyba że wypada im wyznaczyć inny dzień na wspomnienie obowiązkowe.<sup>16</sup>

### E) Tytuły świętych

27. Po usunięciu tytułów „Wyznawca Biskup“, „Wyznawca nie Biskup“, „Ani Dziewica ani Męczennica“, „Wdowa“, do imion świętych należy dodać tytuły uwzględnione w kalendarzu powszechnym:

a) Tytuły tradycyjne: Apostoł (Ewangelista), męczennik, dziewica.

b) Tytuły, które wskazują stopień zajmowany w hierarchii: biskup, (papież), kapłan, diakon.

c) Tytuły, które wskazują, że święty należał do rodziny zakonnej: opat (mnich), zakonnik, zakonnica.

Tytuł opata nadaje się wszystkim świętym, którzy należeli do zakonu i zajmowali stanowisko opata, chociaż byli także kapłanami, np. św. Bernard; tytuł zakonnika noszą ci zakonnicy, którzy nie byli kapłanami; tytuł zakonnicy nadaje się osobie, która przed wstąpieniem do zakonu żyła w małżeństwie, wszystkie inne zakonnice noszą tradycyjny tytuł dziewicy.

Chociaż w kalendarzu ogólnym żaden osobny tytuł nie jest przywiązany do imion świętych ludzi świeckich, którzy nie są męczennikami lub dziewicami, w kalendarzach partykularnych można zachować te określenia, które w pewien sposób przywodzą na pamięć ich stan (np. król, ojciec rodziny, matka rodziny itp.).

## Rozdział III

### NIEKTÓRE SZCZEGÓLNE OBCHODY

#### A) Patroni i tytuły

28. Na patronów narodów, krajów, diecezji, miejscowości, rodzin zakonnych, zrzezeń i grup można wybrać tylko świętych, to jest tych, których czcimy pod tym tytułem; nie wolno zaś wybierać bło-

<sup>15</sup> Tamże, nr 54.

<sup>16</sup> Tamże, nr 57.

gosławionych, bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej.<sup>17</sup> Zawsze jednak wyklucza się jako patronów Osoby Boskie.

29. Co się tyczy obchodu liturgicznego, to przysługuje on tylko patronom wybranym i ustanowionym zgodnie z dawnym zwyczajem lub też uznanym na mocy niepamiętnej tradycji. Natomiast innym, nazwanym patronami w szerszym tego słowa znaczeniu i ustanowionym tylko przez wzgląd na samą pobożność, nie przysługuje żadne specjalne prawo do czci liturgicznej.

30. Patroni mają być wybierani przez duchowieństwo i lud, biskup zaś, względnie inna kompetentna władza kościelna, ma ich zatwierdzać. Wybór i zatwierdzenie muszą być jednak potwierdzone przez Kongregację Kultu Bożego.<sup>18</sup>

Jeśli zaś chodzi o patronów zakonu, zgromadzenia albo instytutu zakonnego czy też ich prowincji, wybór dokonany przez tych do których to należy, oraz zatwierdzenie przez kompetentną władzę rodziny zakonnej muszą być potwierdzone przez Kongregację Kultu Bożego.

31. Odtąd ma być tylko jeden patron główny. Ze szczególnych powodów można dodać jeszcze jednego jako drugorzędnego. To samo należy zachować, w miarę możliwości, odnośnie do patronów już ustanowionych, z uwzględnieniem postanowień podanych w nn. 32 i 33.

Wolno jednak dwóch lub kilku świętych wybrać na patronów głównych, jeżeli tych świętych wpisze się razem do kalendarza.

32. Patroni, czy to główni, czy też drugorzędni, dawniej ustanowieni ze szczególnych względów historycznych, jak i patroni wybrani niegdyś przez wzgląd na nadzwyczajne okoliczności, np. zarazę, wojnę, lub inną klęskę, albo ze względu na kult specjalny, obecnie osłabiony, nie powinni być już w przyszłości czczeni jako patroni.

33. Jeśli kult i nabożeństwo do patrona prawomocnie ustanowiono, lub uznawanego od niepamiętnych czasów, z biegiem lat przestały istnieć, albo też jeżeli nic pewnego nie wiadomo o tym świętym, można po dojrzałym zbadaniu sprawy i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych osób, ustanowić nowego patrona, z zachowaniem przepisów zawartych w n. 30.

34. Kościoły mogą mieć za tytuł: Najśw. Trójcę; naszego Pana Jezusa Chrystusa pod wezwaniem tajemnicy Jego życia lub nazwy już wprowadzonej do liturgii; Ducha Świętego; Najśw. Maryję Panę również pod wezwaniem już przyjętym w liturgii; świętych Aniołów; lub wreszcie świętego wpisanego do Martyrologium rzymskiego

<sup>17</sup> K.P.K., 1278; Por. S. Rituum Congregatio, Decreta authentica, nr 526, diei 23 martii 1630 n. 1.

<sup>18</sup> Por. tamże, nn. 2—3.

lub kanonizowanego; kościoły nie mogą mieć za tytuł błogosławionych bez zgody Stolicy Apostolskiej.<sup>19</sup>

Tytuł kościoła — podobnie jak patron główny, winien być tylko jeden, chyba że chodzi o świętych, których wpisuje się razem do kalendarza.

Jeśli się gdzieś uważa, że tytuł kościoła trzeba zmienić należy zachować przepisy odnoszące się do patronów, wyżej podane w n. 33.

35. Uroczystość tytułów Najśw. Maryi Panny, które nie znajdują się w kalendarzu ogólnym lub partykularnym, należy obchodzić albo 15 sierpnia, albo w innym dniu, w którym w tych kalendarzach wyznaczony jest obchód Najśw. Maryi Panny, bardziej odpowiadający danemu tytułowi, np. ze względu na okres częstszych pielgrzymek wiernych, ze względu na tradycje ludowe itp.

W ten sam sposób należy wybrać dzień uroczystości tytułów Pańskich, które nie są wymienione w kalendarzu ogólnym lub partykularnym.

#### B) Uroczystości pozbawione charakteru obowiązującego dnia świątecznego

36. Uroczystości, które na mocy prawa powszechnego są obowiązującymi dniami świątecznymi, chociażby Stolica Apostolska uchyliła ten obowiązek, obchodzi się w tym dniu, w którym są wpisane w kalendarzu powszechnym, chyba że zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi roku liturgicznego i kalendarza, należy lub można przenieść je na inny dzień.<sup>20</sup>

Jeżeli natomiast konferencja biskupów uzna, że lepiej będzie jakąś uroczystość tego rodzaju, np. uroczystość Wszystkich Świętych wyznaczyć na taki dzień, który by bardziej odpowiadał tradycjom miejscowym albo mentalności ludu, będzie mogła tę sprawę przedstawić Stolicy Apostolskiej.

37. Jeśli na uroczystości, których charakter obowiązujących dni świątecznych został uchylony, został wyznaczony jako własny inny dzień w kalendarzu powszechnym, należy podać je w tym samym dniu także w kalendarzu partykularnym.

#### C) Procesje błagalne i dni kwartalne

38. Do konferencji biskupów należy ustalenie dla całego terytorium sposobu, w jaki mają być odprawiane obchody odpowiadające procesjom błagalnym i dniom kwartalnym. Niech zatem ustalą, kiedy i przez ile dni należy odbywać nabożeństwa błagalne, a także kiedy

<sup>19</sup> Pontificale Romanum (ed. 1961), Ordo ad ecclesiam dedicandam et consecrandam, n. 1.

<sup>20</sup> Normae universales de anno liturgico et de calendario, nn. 7 et 56 f. in fine.

i przez ile dni odprawiać obchody odpowiadające dniom kwartalnym, oraz jakie zadania im się wyznacza.

Konferencja winna również ustalić, jakich formularzy Mszy z tych, które znajdują się w nowym wydaniu Mszału Rzymskiego wśród Mszy w różnych potrzebach, należy używać w tych dniach.

## Rozdział IV

### REWIZJA WŁASNYCH FORMULARZY MSZALNYCH I OFICJÓW

#### A) Własne formularze mszalne

39. Przeprowadzając rewizję tekstów własnych Mszy, należy odróżniać teksty należące do Mszału od tekstów Lekcjonarza.

40. Do Mszału należą: antyfona na wejście, kolekta, modlitwa nad darami, prefacja, antyfona na komunię, modlitwa po komunii. Do nich można jeszcze dołączyć błogosławieństwo uroczyste albo modlitwę nad ludem.<sup>21</sup>

a) Celem antyfony na wejście jest wprowadzenie umysłów zebranych osób w znaczenie obrzędu.<sup>22</sup> Tekst powinien być taki, żeby go można było także wyrecytować, jeżeli się go nie śpiewa, i żeby kapłan mógł się nim posłużyć jako podstawą do wstępnych uwag. Natomiast antyfona na komunię powinna w jakiś sposób być związana z tajemnicą eucharystyczną.

b) Spośród modlitw tylko kolekta ma bezpośredni związek ze świętym, którego się czci; wypada, żeby ona wyrażała jasno cechy charakterystyczne danego świętego, uwzględniała jego życie duchowe lub działalność apostolską, z pominięciem zwrotów, które podkreślają zawsze to samo, np. cuda lub założenie rodziny zakonnej. Natomiast modlitwy nad darami i po komunii odnoszą się wprost do tajemnicy eucharystycznej; jeżeli w nich dodaje się wzmiankę o świętym, należy to uczynić tylko w sposób pośredni. Nowy Mszał Rzymski podaje także przykłady modlitw nad ludem i błogosławieństw uroczystych, którym w pewnych dniach lub przy pewnych okazjach można dać pierwszeństwo przed zwyczajnym błogosławieństwem końcowym.

c) Prefacja powinna wyrażać motyw dziękczynienia przenikający Eucharystię w dniach lub okresach roku, w których danej prefacji się używa. Jej formą literacką — nie jest prośba, lecz uwielbienie Boga przez Chrystusa Pana, z racji jakiegoś szczególnego aspektu tajemnicy zbawienia.

Gdyby była jakaś prefacja własna, należy ją włączyć do Mszy, do której należy.

<sup>21</sup> Tamże, nn. 46—47.

<sup>22</sup> Por. Missale Romanum, Institutio Generalis, nn. 25, 26, 29.

41. Gdy chodzi o czytanie należy zwrócić uwagę na to, że uroczystości mają trzy czytania. Starego Testamentu nie czyta się w okresie Wielkanocnym; czytania własne, o ile się je ustala, wymagają także własnego psalmu z odpowiedzią ludu oraz własnego wersetu przed Ewangelią,<sup>23</sup>

42. Mszał i Lekcjonarz, niedawno odnowione, zawierają wiele formularzy wspólnych, które można odpowiednio wykorzystać przy rewidzi formularzy własnych, zwłaszcza gdy te nie zawierają tekstów, które należałoby zachować ze względu na ich znaczenie duchowe lub duszpasterskie albo też przez wzgląd na starożytność.

### B) Formularze własne oficjów

43. Składnikiem o wielkim znaczeniu oraz właściwą cechą oficjum jest czytanie hagiograficzne albo czytanie wyjęte z dzieł pisarzy kościelnych, które należy ułożyć lub wybrać dla każdej uroczystości, święta i wspomnienia. Czytanie to można zaczerpnąć z pism Ojców lub pisarzy kościelnych, jeśli zaś chodzi o świętych lub błogosławionych, czytanie to może być wyjątkiem z ich pism albo też omówieniem cech ich życia duchowego lub działalności apostołskiej. Przed czytaniem należy umieścić zwięzłą informację biograficzną, której jednak nie należy czytać podczas odprawiania oficjum.

Kiedy przygotowuje się lub rewiduje czytanie hagiograficzne, należy zadbać o to, aby były zwięzłe i treściwe (np. nie powinny z reguły przekraczać 120 słów); należy unikać tekstów ogólnikowych; należy także usunąć lub poprawić teksty błędne lub mniej odpowiednie.

Do czytania należy dołączyć odpowiednie responsorium, własne lub wspólne, które byłoby pomocne do należytego przemyślenia przeczytanego tekstu.

44. Innymi składnikami, które mogą nadać właściwy charakter oficjum, zwłaszcza w uroczystości i święta, są: invitorium, antyfony, przede wszystkim w Jutrzni i Nieszporach oraz modlitwy. Można zachować własne hymny, o ile istnieją, wnosząc do nich ewentualne niezbędne poprawki. Natomiast modlitwa winna być zawsze ta sama co we Mszy.

Do zrewidowania lub do ułożenia w całości wspomnianych części można wykorzystać bardzo wiele tekstów znajdujących się w odnowionym brewiarzu.

### C) Układanie oficjów i Mszy

45. Układanie własnych formularzy oficjów i Mszy, zarówno gdy chodzi o ogólny porządek, jak i o sposób drukowania tekstów i tytułów oraz sposób podawania odnośników do Pisma św. lub dzieł

<sup>23</sup> Tamże, nn. 37—38.



Ojców, należy mieć na uwadze zwyczaj przyjęty przez wzorcowe wydania brewiarza i mszału opracowanego w języku łacińskim oraz w języku narodowym.

46. Wypada, żeby przy drukowaniu mszału i brewiarza dla jakiegoś narodu lub większego terytorium, obchody własne dla całego narodu lub większego terytorium zostały włączone we właściwym miejscu do obchodów kalendarza powszechnego; obchody zaś własne niektórych ich części, np. kraju lub diecezji, należy umieścić w Dodatku partykularnym.

47. Aby teksty Mszy i brewiarza, przeznaczone do śpiewu, można było właściwie wykonywać, należy podać odpowiednie melodie, które można by stosować z uwzględnieniem zasad kierujących sposobem wykonania każdego śpiewu, oraz możliwości zastąpienia niektórych tekstów innymi. Co się zaś tyczy Mszy, należy wskazać psalm na wejście i na komunie, oraz antyfonę i psalm, które mają być śpiewane na ofiarowanie.

## Rozdział V

### PRZYWILEJE ORAZ INDULTY W SPRAWACH LITURGICZNYCH

48. Przywileje oraz indulty, które sprzeciwiają się nowym zasadom liturgicznym, należy uważać za odwołane. Jeżeli jednak jakiś Ordynariusz uważałby za rzecz konieczną wznowić jeszcze ten lub ów przywilej albo indult, niech się o nie zwróci, podając powody, które za tym przemawiają.

Natomiast przywileje i pozwolenia, które tym zasadom się nie sprzeciwiają, pozostają w mocy; jednak należy je także zrewidować, aby tym pewniej można je było zachować.

49. Dlatego każdy Ordynariusz niech się postara przesłać do Kongregacji Kultu Bożego razem z kalendarzem i własnymi formularzami oficjów oraz Mszy wykaz przywilejów dotyczących spraw liturgicznych, aby je zrewidowano lub odnowiono; należy dołączyć także egzemplarz poprzedniego zezwolenia.

50. Przy drukowaniu formularzy własnych należy dołączyć wykaz przywilejów liturgicznych, aby był pod ręką każdego, kto korzysta z tych formularzy.

Ojciec św. Paweł VI, w dniu 23 czerwca 1970 raczył zatwierdzić tę Instrukcję w całości i we wszystkich jej częściach oraz zarządził, aby wszyscy, których ona dotyczy, starannie ją wykonywali.

Znosi się wszystkie przeciwne zarządzenia.

W Rzymie, z siedziby Kongregacji Kultu Bożego, dnia 24 czerwca 1970 roku.

*Benno Kard. Gut, prefekt  
H. Bugnini, sekretarz*

## Z ORDYNARIATU

92

TELEGRAM DO OJCA ŚW. PAWŁA VI  
Z OKAZJI 250 ROCZNICY KORONACJI OBRAZU  
MATKI BOSKIEJ KODEŃSKIEJ Z PROŚBĄ  
O BLOGOSŁAWIENSTWO APOSTOLSKIE — 24. VII. 1973 R.

Beatissime Pater,

Die 15 Augusti anni currentis, id est festo assumptionis Beatissimae Virginis, Dioecesis Siedlcensis seu Podlachiensis Jubileum 250-Annuarii Coronationis Thaumaturgae Imaginis Beatissimae Matris Dei in Kodeń celebrabit.

Gratias maximas Sanctitati Tuae pro omnibus signis benevolentiae Tuae erga nos agens filialesque sensus amoris, reverentiae et fidelitatis transmittens, omnibus participantibus in solemnibus in Kodeń et tota Dioecesi Benedictionem Apostolicam pignus coelestium gratiarum humillime peto atque Sanctitati Tuae addictissimum in Christo me profiteor.

*Ioannes Mazur*

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis  
in Polonia

93

TELEGRAM DO OJCA ŚW. PAWŁA VI  
Z OKAZJI 10 ROCZNICY KORONACJI — 20. VI. 1973 R.

Beatissime Pater,

Lustrum bis manante a die Coronationis occasionem capio Deo gratias maximas agendi atque Sanctitati Tuae ardentissima vota omniaque transmittendi, quae nomine meo, Episcopi mei Auxiliaris, Cleri, Familiarum religiosarum, Populique fidelis toto corde et filiali affectu transfero atque Sanctitati Tuae addictissimum in Christo me profiteor.

*Ioannes Mazur*

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

## NOMINACJE I ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

*Mianowani:*

- Ks. Franciszek Myszo, kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Janowskiej.
- Ks. dr Franciszek Józwiak, dziekanem dekanatu bialskiego.
- Ks. dr Władysław Zwierz, dziekanem dekanatu garwolińskiego i wikariuszem zarządcą parafii Górzno.
- Ks. Zdzisław Borkowski, wiceprokurator Seminarium Duchownego, administratorem parafii Górki.
- Ks. Jan Raboszuk, wikariusz parafii Wilczyśka, administratorem parafii Kopytów.
- O. Daniel Kordela, kapucyn, rektor filii duszpasterskiej w Serpelicach, wikariuszem parafii Orchówek.
- O. Seweryn Krajenta, kapucyn, rektorem filii duszpasterskiej w Serpelicach.
- O. Marian Anioł, karmelita, wikariuszem parafii Motwica.
- Ks. dr Andrzej Piec delegowany do pomocy w archiwum diecezjalnym.

*Przeniesieni:*

- Ks. dr Franciszek Józwiak, administrator parafii Górzno, na administratora parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej.
- Ks. Czesław Mazurek, administrator parafii Rokitno na administratora parafii Wirów.
- Ks. Eugeniusz Moczulski, administrator parafii Wirów, na administratora parafii Jabłoń.
- Ks. Władysław Kuć, administrator parafii Kopytów, na administratora parafii Rokitno.
- Ks. Wacław Hołuj, wikariusz parafii Górki, na wikariusza parafii Wilczyśka.
- Ks. Adam Maciąg, wikariusz parafii Okrzeja, na wikariusza parafii Ceraanów.
- Ks. Franciszek Hołda, wikariusz parafii Ceraanów, na wikariusza parafii Garwolin.
- Ks. Stanisław Kondeja, wikariusz parafii Garwolin, na wikariusza parafii Liw.
- Ks. Jan Stolarczyk, wikariusz parafii Czerwonka Liwska, na wikariusza parafii Miastków.
- Ks. Mieczysław Gazda, wikariusz parafii Motwica, na wikariusza parafii Czerwonka Liwska.

Zwolnieni:

- Ks. Marian Bujno, na własną prośbę, z obowiązków administratora parafii Górki i przeniesiony w stan spoczynku z zamieszkaniem w Górkach.
- O. Zygmunt Prusiński, kapucyn, na wniosek Władz Zakonnych, ze stanowiska wikariusza parafii Orchówek.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### SPRAWY DUSZPASTERSKIE

95

#### KONCEPCJA DUSZPASTERSTWA KS. KAROLA DĘBIŃSKIEGO (1858—1943)

9 maja br. mija 30 lat od śmierci ks. K. Dębińskiego. Okoliczność ta skłania do przypomnienia tego wybitnego kapłana.<sup>1</sup>

Ks. K. Dębiński obok zasług na wielu odcinkach życia diecezjalnego, znany był jako pastoralista I połowy XX wieku.<sup>2</sup> Pisał wiele. W jego dorobku naukowym pokaźną część stanowiła literatura pastoralno-teologiczna, w której nakreślił koncepcję duszpasterstwa i teologii pastoralnej.<sup>3</sup>

Jak każda koncepcja jest owocem refleksji i uwarunkowań historycznych, tak również i koncepcja duszpasterstwa ks. K. Dębińskiego jest wynikiem przemyśleń oraz konfrontacji tychże z zastanymi twierdzeniami pastoralnymi oraz praktyką duszpasterską. Wspomniane elementy trzeba uwzględnić przy omawianiu koncepcji ks. K. Dębińskiego.

#### 1. Uwarunkowania historyczne poglądów pastoralnych ks. K. Dębińskiego.

Koncepcja duszpasterstwa ks. Dębińskiego ma ścisły związek z Akademią Petersburską, gdzie studiował i był profesorem teologii pasterskiej. Stamtąd wyniósł przeświadczenie, że teologia pasterska to część teologii moralnej, która zajmuje się wyłącznie urzędem pa-

<sup>1</sup> Por. *Capitulares in Domino defuncti, ab anno 1919*, s. 28—38.

<sup>2</sup> Ks. P. Czaplą, *Recenzje książek ks. K. Dębińskiego*, w: *Ateneum Kapł.*, 6 (1914) ss. x 214 — x 219; ks. Fr. Woronowski, *Istota teologii pastoralnej*, w: *Rozważania duszpastersko-katechetyczne*, Poznań 1967, s. 179.

<sup>3</sup> Można zamiennie mówić o koncepcji teologii pastoralnej i duszpasterstwa, ponieważ przedmiot właściwy teologii pastoralnej dotyczy dziedziny praktycznej, czyli działania Kościoła i pokrywa się z zakresem przedmiotu właściwego duszpasterstwa.

sterskim, a inne dziedziny pastoralne jak homiletyka, liturgia i katechetyka, to odrębne dyscypliny. Teologia pasterska zajmuje się głównie obowiązkami duszpasterza ze szczególnym podkreśleniem nauczania i administrowania sakramentów świętych. Z Akademii też wyniósł praktycyzm w rozpatrywaniu zagadnień pastoralnych.<sup>4</sup>

Innym czynnikiem była sytuacja teologiczna w Polsce. Utwierdziła ona ks. Dębińskiego w przekonaniu, że jest nagłą potrzeba opracowania zagadnień pastoralnych i te powinny być rozpracowane w sposób jak najbardziej praktyczny i przystępny dla duszpasterzy pracujących w terenie. Duszpasterze bowiem potrzebują konkretnych rad i wskazań pastoralnych.<sup>5</sup>

Na formację pastoralną ks. Dębińskiego, wywarła wpływ, może nawet nie mniejszy od wspomnianych wcześniej czynników, teologia pastoralna na Zachodzie. W tym okresie trudno jest wyznaczyć jakąś jedną linię rozwojową w teologii pastoralnej. Było wiele koncepcji, różnie zapatrywano się na naukowy i teologiczny charakter tej dyscypliny oraz na jej zakres. To z kolei pociągnęło różnicę zdań w spojrzeniu na oddziaływanie duszpasterskie.<sup>6</sup> Wspólne dla wszystkich koncepcji było to, że teologia pastoralna ma zajmować się czynnościami duszpasterza, bo ten jest zastępcą Chrystusa na ziemi i wykonawcą Jego zbawczego dzieła.

Licząc się z zapotrzebowaniem duszpasterstwa polskiego, ks. Dębiński z gąszczy koncepcji i kierunków pastoralnych na Zachodzie, wybrał te, które należały do tak zwanego „kierunku praktycznego“ i na nich oparł swoją koncepcję.<sup>7</sup> W takiej sytuacji trudno jest szukać w literaturze pastoralno-teologicznej naszego Autora obszernych rozważań na temat założeń ogólnych czy też głębokiej podbudowy teologicznej. Przeciwnie, rzuca się w oczy szeroki wachlarz zagadnień szczegółowych i praktycyzm w ich rozpracowywaniu z podbudową moralno-prawną.

## 2. Zasady ogólne działania pastoralnego

Każde działanie, także i pastoralne, może być bliżej scharakteryzowane przez określenie jego podmiotu, środków i celu. Ważne jest

<sup>4</sup> Por. Index scholarum, w: Academia Ecclesiastica Petropolitana, annales academicae 1885—1911.

<sup>5</sup> Ks. Z. Łoziński, W sprawie programu naukowego w seminariach duchownych, w: Przegląd Katolicki, 1906, s. 755—759 i 770—772; ks. A. Cichowski, O historii nauk teologicznych w Polsce, w: Coll. Theol. 17 (1936) ss. 393—405.

<sup>6</sup> Fr. Dorfmann, Ausgestaltung der Pastoraltheologie zur Universitätsdisciplin, Wien und Leipzig 1910 s. 220; H. Schuster, Die praktische Theologie..., Innsbruck 1962, ss. 129—130.

<sup>7</sup> Chodzi tu o koncepcje takich autorów jak: E. Berardi, I. Schüch, B. Depeder, G. Frassinetti, A. M. Michelletti itd.

więc, kto działa, na kogo to działanie pastoralne jest kierowane, jakie są środki i w jakim celu to się odbywa.

Według ks. Dębińskiego podmiotem działania pastoralnego z zasady jest duszpasterz, którego działalność obejmuje wszystko, co jest potrzebne do zbawienia chrześcijanina. Działalność ludzi świeckich ogranicza się do apostołstwa życiem w miłości, które jest zależne od duszpasterza i jemu podporządkowane. Mimo takiego stanowiska, zgodnego zresztą z duchem czasu, ks. Dębiński dostrzegał potrzebę zaangażowania laików. Proponował włączenie laików do nauczania prawd wiary, działalności charytatywnej, angażowanie prelegentów świeckich itd.<sup>8</sup> Pełnią oni jednak rolę pomocniczą i są przedmiotem oddziaływania pastoralnego. Wierni mogą się znajdować w różnych okolicznościach, które duszpasterz powinien uwzględniać, jeśli chce, aby jego oddziaływanie było skuteczne.

Środki działania pastoralnego widzi ks. Dębiński w kontynuowaniu potrójnej funkcji Chrystusa: nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej. Autor często przypomina, co czynił Chrystus, by wykazać, co ma czynić duszpasterz. Cel działalności duszpasterskiej widzi w szerzeniu chwały Bożej i osiągnięciu szczęścia, które pojmuje jako nagrodę w życiu wiecznym, nie wykluczając szczęścia doczesnego.<sup>9</sup>

### 3. Praktyczne wskazania pastoralne ks. K. Dębińskiego

Kwestie szczegółowe opracowane przez Autora prowadzą się do dwu zasadniczych zagadnień: relacje duszpasterza ze współbraćmi w Kapłaństwie oraz stosunek duszpasterza do parafian; w tym ostatnim narzuca się podział na duszpasterstwo zwyczajne i specjalne.

#### a) Duszpasterz i współbracia w Kapłaństwie.

Problem współżycia między kapłanami widzi ks. Dębiński w świetle personalizmu, postulując wytworzenie we współpracy odpowiedniego klimatu. Będzie on krzepił kapłanów, pomagał przetrwać trudne chwile, ułatwiał pracę, rozwijał osobowość i dodawał zapału apostołskiego. Autor akcentuje potrzebę budowania wiernych swoim przykładem. Do tego potrzebna jest pełna osobowość kapłana i przymiotów jak: świętość życia, gorliwość, duch zaparcia się, roztropność, mądrość i zdolność przystosowania się do czasu i okoliczności. Ks. Dębiński stoi na stanowisku, że nie tylko konieczne są spotkania kapłanów pracujących w jednej parafii, ale są nieodzowne również spotkania międzyparafialne kapłanów, związane z kon-

<sup>8</sup> Por. Ks. K. Dębiński, Podręcznik praktyczny teologii pasterskiej, Warszawa 1914, t. 1. ss. 153—159, 162—172, 179—183, oraz „Z przeżytych chwil“ (pamiętniki), cz. 1, s. 221, 233, 297.

<sup>9</sup> Ks. K. Dębiński, Praelectio inauguralis, w: *annales academicae* 1909/10 s. 30: oraz Podręcznik praktyczny teologii pasterskiej, t. 1. ss. 2—3.

kretnymi potrzebami i zadaniami duszpasterskimi. Odbywają się one z korzyścią tak dla życia wewnętrznego samego kapłana, jak i dla skuteczności jego posługi. Wzajemna wymiana myśli, chęć otrzymania roztropnej rady, podzielenie się spostrzeżeniami duszpasterskimi odnośnie życia i pracy kapłańskiej, stanowią okazje do takich kontaktów międzykapłańskich. Przyczyniać się one mają do ożywienia gorliwości i pogłębienia miłości pastoralnej. Te teoretyczne rozważania ks. Dębińskiego znalazły realizację pod nazwą „Kółko samokształcenia się księży“, podczas pracy w parafii Biskupice.<sup>10</sup>

Wydaje się, że wiele wskazań dotyczących współżycia i kontaktów międzykapłańskich, odpowiada wytycznym Soboru Watykańskiego II, który podkreśla potrzebę jedności wśród tych, którzy przez święcenia kapłańskie „związani są ze sobą najściślej braterstwem sakramentalnym“.<sup>11</sup> Sobór stwierdza również, że potrzeby kapłana oraz harmonijna praca duszpasterska, wymagają pomocy i wspólnoty innych kapłanów; „by prezbiterzy w trosce o życie duchowe i intelektualne mieli wzajemną pomoc, by lepiej mogli współpracować w posłudze słowa i aby uniknęli niebezpieczeństw mogących wyniknąć z samotności, niech pielęgnują jakiś rodzaj życia wspólnego lub jakąś jego wspólnotę, która jednak może przybrać wiele form, według różnych potrzeb osobistych lub duszpasterskich, a mianowicie: wspólne mieszkanie, gdzie to jest możliwe, lub wspólny stół lub przynajmniej częste i okresowe spotkanie“.<sup>12</sup> Sobór akcentuje ściśle zjednoczenie kapłanów w braterstwie sakramentalnym i miłości pastoralnej, która wymaga od kapłanów jedności z prezbiterami i ze swym biskupem; bowiem „żaden prezbiter nie może oddzielnie jako jednostka wystarczająco wypełnić swej misji, lecz tylko wspólnymi siłami z innymi prezbiterami, pod przewodnictwem tych, którzy stoją na czele Kościoła“.<sup>13</sup>

b) Praca duszpasterza nad uświęceniem parafian.

Ważną rolę w oddziaływaniu duszpasterskim spełnia znajomość parafian. Chociaż sama w sobie nie jest celem działalności duszpasterskiej, to jednak jest warunkiem owocnej pracy. Ta znajomość ma obejmować życie religijne, moralne, materialne a nawet kulturalne parafii. Pasterz ma być ojcem troskliwym, który zna potrzeby i niedostatki swych wiernych, jeśli chce być dobrym przewodnikiem w drodze do nieba.<sup>14</sup>

<sup>10</sup> Ks. K. Dębiński, *Z przeżytych chwil*, cz. 2. s. 90.

<sup>11</sup> DK nr 8.

<sup>12</sup> DK nr 8.

<sup>13</sup> DK nr 7.

<sup>14</sup> Ks. K. Dębiński, *Podręcznik praktyczny teologii pasterskiej*, t. 1, s. 135—145; *Z przeżytych chwil*, cz. 1, ss. 211—214, 394—400.

W pracy nad uświęcaniem wiernych ważne miejsce zajmuje nauczanie. W jego ramach ks. Dębiński umieszcza nauczanie w kościele, katechizację dzieci, młodzieży i dorosłych oraz czytelnictwo książek religijnych. Opowiada się za formą dialogową w nauczaniu pozaliturgicznym. Akcentuje potrzebę przygotowania religijnego młodzieży wstępującej w związek małżeński.

Mówiąc o celu katechezy ks. Dębiński wskazuje na rozwój życia moralnego, praktyk religijnych, zacieśnienie więzi z parafią i rozbudzenie ducha apostołstwa. W formowaniu postawy moralnej w centrum ustawia katechizm, przykazania Boże i kościelne, katalogi grzechów i cnót. Obok prawd do przyjęcia, ukazuje zakazy i nakazy do zachowania. Nie zauważa się jednak większej potrzeby oparcia katechezy na Piśmie św.<sup>15</sup> Wydaje się, że Autor także upraszcza zagadnienie zależności między wiedzą religijną, a wiarą i moralnością; ze wzrostem wiedzy religijnej musi rosnać wiara, moralność i pobożność.

Niezależnie od motywów, należy stwierdzić, że Ks. K. Dębiński kładł wielki nacisk na nauczanie parafian. Stąd płynęło dowartościowanie nie tylko nauczania w świątyni i poza nią, ale również funkcjonowania bibliotek parafialnych oraz czytelnictwa czasopism i książek religijnych. Zachęcał również do innych form nauczania prawd wiary przez odczyty, prelekcje, filmy, przezrocza itd.

Obok nauczania wiele miejsca poświęcił nasz Autor administrowaniu Sakramentów św. W sakramentach widzi skuteczne znaki łaski; jeśli tylko są one dobrze sprawowane i przyjmowane, muszą wywołać pożądany skutek „ex opere operato“.

Ks. Dębiński najwięcej miejsca poświęcił Sakramentowi Pokuty. Przypominał z naciskiem, że kapłan w konfesjonale jest nie tylko sędzią, nauczycielem, ale lekarzem i ojcem. Akcentował potrzebę wykorzystania funkcji wychowawczej Spowiedzi św. oraz ważność i godność spowiednika. Wydaje się jednak, że zbyt wyakcentowanie tych drugorzędnych wartości usunęły na dalszy plan istotny element, jakim jest osobiste spotkanie człowieka z Chrystusem, który jest przyczyną sprawczą sakramentu.

Komunia św. w ujęciu ks. Dębińskiego ma charakter raczej indywidualnego spotkania z Chrystusem, nie widać też powiązań ze Mszą św. jako Ofiarą. Nie podkreśla też Autor charakteru społecznego Komunii św., a przecież jest ona środkiem prowadzącym do wytworzenia autentycznej wspólnoty.<sup>16</sup>

Ks. Dębiński podkreślał obok nauczania i administrowania sakramentów św., walory duszpasterskie wizyty zwanej „kolędą“, wy-

<sup>15</sup> Por. DB nr 14.

<sup>16</sup> Por. KL nr 47.



jazdów do chorych z sakramentami św., prywatne nawiedzenie chorych parafian, a także roli misji, rekolekcji oraz spotkań w kancelarii parafialnej. Uważał jednak, że takie oddziaływanie duszpasterskie jest niewystarczające i że należy szukać nowych sposobów, aby zadośćczynić potrzebom czasu. Dużą nadzieję wiązał z akcją społeczno-charytatywną, do której duszpasterz powinien wciągać jak największą ilość parafian. Im więcej parafian będzie zaangażowanych w działalność społeczno-charytatywnej, tym mniej będzie w parafii potrzebujących.

Obok akcji społeczno-charytatywnej za ważny środek duszpasterstwa nowoczesnego uważał ks. Dębiński akcję oświatową, stowarzyszeniową, bracką, pracę nad poszczególnymi grupami społeczno-zawodowymi. Duszpasterz powinien również pozytywnie oddziaływać na kleryków, pracowników kościelnych i radę parafialną. Wiele miejsca powinien poświęcić aktualnemu wówczas problemowi migracji sezonowych za granicę oraz duszpasterstwu trzeźwościowemu.<sup>17</sup>

W uświęcaniu i rozwijaniu życia duchowego każdej grupy parafian, ks. Dębiński podkreśla potrzebę praktyk religijnych a zwłaszcza Spowiedzi i Komunii św., uczestniczenia w rekolekcjach św. i dniach skupienia oraz korzystanie z dokształcania religijnego. Wydaje się, że powyższa teza jest też zgodna z dokumentami Soboru, który podkreśla, że społeczność chrześcijańska ma być kształtowana przepowiadaniem Słowa i Eucharystią.<sup>18</sup>

Ten krótki szkic na pewno nie wyczerpuje problemu w jego obszerności. Niemniej i to krótkie opracowanie koncepcji duszpasterstwa ks. K. Dębińskiego, umożliwia lepsze zrozumienie duszpasterskiej działalności Kościoła w przeszłości. Przy tym dało się stwierdzić, że niektóre wskazania duszpasterskie są nadal aktualne po II Soborze Watykańskim.

Rzym, 29. IV. 1973 r.

*Ks. Ryszard Kamiński*

## **NEKROLOG**

96

ŚP. KS. KANONIK WŁADYSŁAW POGONOWSKI

Dnia 16 maja 1973 roku zmarł Ks. Kanonik Władysław Pogonowski. Śp. Ks. Kanonik Władysław Pogonowski, dzięki pełnionej wieloletniej, przekraczającej czasowe ramy złotego jubileuszu, kapłań-

<sup>17</sup> Ks. K. Dębiński, Podręcznik praktyczny teologii pasterskiej, t. 1. ss. 215—216 i 225—230.

<sup>18</sup> DM nr 15.

skiej misji oraz wyróżniającej się swej osobowości należał do szeroko znanych postaci spośród grona kapłanów pracujących na Podlasiu.

Urodził się dnia 8 lutego 1896 roku we wsi Plewki, parafii Zbuczyn. O głęboko religijnej atmosferze panującej w domu Jego Rodziców świadczy fakt, że z 11 rodzeństwa Pogonowskich dwie siostry Księdza Władysława jako swoje życiowe powołanie wybrały również drogę bardziej ofiarnej miłości ku Stwórcy i ludziom — kontemplacyjny klasztor Sióstr Sakramentek. W religijnej atmosferze domu rodzinnego oraz najbliższego środowiska pod działaniem łaski Bożej zbudziło się i dojrzewało kapłańskie powołanie Księdza Władysława.

Mając 10 lat wstępuje do Gimnazjum Podlaskiego w Siedlcach. W zachowanej dotąd pisemnej o Nim opinii Prefekta szkół siedleckich Ks. Koronata Piotrowskiego czytamy, że jako uczeń tej Szkoły „podczas swego pobytu w jej murach sprawował się wzorowo, obowiązki religijne wypełniał skrupulatnie i do św. Sakramentów ucęszczał.“

W 1913 roku złożył egzamin wstępny do Seminarium Duchownego w Lublinie. Rozpoczęte studia seminaryjne zakłócają przerwy spowodowane trwającą wówczas sytuacją wojenną. Ostatni rok seminaryjnych studiów odbywa na Podlasiu, w Janowskim Seminarium Duchownym, które na nowo rozpoczęło swoją działalność w rok po wskrzeszeniu diecezji podlaskiej. Świecenia kapłańskie otrzymał w dniu 29 czerwca 1920 r. z rąk Ks. Biskupa Henryka Przeździeckiego.

Jako pierwszą placówkę swej kapłańskiej pracy na stanowisku wikariusza otrzymuje Maciejowice, gdzie proboszczem był Ks. Prałat Adolf Pleszczyński, kapłan odznaczający się wysokim poziomem życia duchowego, umysłowego oraz pionierskimi osiągnięciami zwłaszcza w dziedzinie katechizacji dzieci i starszych oraz na polu dobroczynności. Najdłużej na stanowisku wikariusza pracował Ks. Pogonowski w parafii św. Stanisława w Siedlcach (29. X. 1920 — 20. II. 1924). Pod koniec tego okresu pełnił jednocześnie funkcję prokuratora Liceum Biskupiego w Siedlcach. Od 20 lutego 1924 roku do 9 maja 1925 roku pracował na stanowisku wikariusza parafii Końsk.

Po pięciu latach pracy na stanowisku wikariusza zostaje mianowany proboszczem parafii Kolano. Z wielkim zapałem przystąpił do organizowania tej niedawno utworzonej parafialnej wspólnoty. Wykazał się tam zdolnościami organizacyjnymi, umiejętnością współpracy z ludźmi oraz umiejętnością zgodnego współżycia z ludnością rusko-prawosławną, mieszkającą w obrębie parafii. Te cechy osobowości Księdza Proboszcza w Kolanie budziły i podtrzymywały u parafian ducha ofiarności na cele wspólne (budowa kościoła, dom parafialny, szkoła) oraz ułatwiały apostołskie oddziaływanie na pra-

wosławnych. Wymienione zalety Księdza Pogonowskiego z pewnością zadecydowały o powierzeniu Mu przez Księdza Biskupa w pięć lat później administracji organizującej się parafii Dęblin, zamieszkałej przez ludność o bardzo zróżnicowanej pozycji społecznej i różnym poziomie życia religijno-moralnego.

Od 5 września 1935 roku pracuje na stanowisku wiceproboszcza a następnie od 1 listopada 1939 roku aż do 26 sierpnia 1971 roku na stanowisku proboszcza parafii Kock. Parafia ta była ostatnim miejscem kapłańskiej pracy Księdza Kanonika Władysława Pogonowskiego. Tutaj też przeżył większość swego kapłańskiego życia w pełni czynnego i okres blisko dwuletniej emerytury. Tutaj najdłużej wpływał przez swoją pracę, osobowość i kapłańską postawę na kształtowanie poziomu życia religijnego parafian; tutaj wreszcie przeżył najwięcej doświadczeń i sukcesów w swej misji kapłańskiej.

Okresem ciężkich doświadczeń był przede wszystkim czas ostatniej wojny i pierwsze lata powojenne. W październiku 1939 roku podczas działań wojennych uległy zniszczeniu parafialna świątynia i wikariat. Wówczas niemal w cudowny sposób zostaje zachowany przy życiu, gdy z płonącego kościoła wynosił Najświętszy Sakrament i udzielał Sakramentów św. rannym żołnierzom. Stając na gruzach spalonej świątyni umacniał na duchu zboliałych parafian, mówiąc do nich: „Co ręka ludzka zniszczyła — z Bożą pomocą odbudujemy“. Niedługo potem zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu w Radomiu, gdzie jako więzień śledczy przebywa do 22 marca 1940 roku. Wypuszczony z więzienia nie załamuje się, lecz przystępuje do organizowania życia religijnego w parafii. Urządza najpierw kaplicę w domu parafialnym a potem w dworskich zabudowaniach gospodarczych oraz na krańcach parafii w Borkach. Szczególną troską pasterską otacza dotkniętych nieszczęściami wojny. Oto co po latach napisał do swego Proboszcza w Kocku jeden z dawnych wysiedlonych: „32 lata temu Ks. Proboszcz obchodził z Siostrą Józefą wysiedlonych i łamał się z nami opłatkami, i krzepił nas na duchu; nie zapomnę tego nigdy“.

W pełnych niepokojów powojennych latach wykazał się nieustraszoną odwagą w obronie swoich parafian, którym groziły represje i deportacje. Nadszedł potem okres pracy nad uzdrawianiem nadwątlonej sytuacją wojny religijnego życia w parafii oraz odbudowy zabytkowej świątyni i budynków parafialnych. W dowód uznania pozytywnych wyników pracy duszpasterskiej, zarówno w dziedzinie materialnej jak i moralnej, otrzymuje od Księdza Biskupa Ignacego Świrskiego w dnia 18 października 1950 roku godność kanonika honorowego Kapituły Koleg. Janowskiej. Następne lata swej kapłańskiej pracy poświęcił trosce o podtrzymanie i rozwój religijnego

życia w parafii oraz staraniom o pełniejsze wyposażenie kościoła (ołtarze, organy, ogrzewanie).

Do końca swego życia okazywał żywe zainteresowanie sprawami misji Kościoła w świecie, w Polsce i w Diecezji. U podstaw Jego otwartego i pogodnego patrzenia na bieg wydarzeń w świecie i w Kościele znajdowały się zainteresowanie historią oraz ufność w dobroć Bożej Opatrzności nad światem. Często swoim zatroskanym spojrzeniem wybiegał w przyszłość. Przejawiało się to m. in. w okazywaniu wyjątkowej troskliwości, serdeczności i gościnności kandydatom do kapłaństwa, w których widział znak nadziei rozkwitu Kościoła. Z wielką radością uczestniczył w odprawianych przez swoich wychowanków Prymicjach, których aż 16 doczekał w samej tylko parafii Kock. Głęboko przeżywał radości i niepowodzenia swoich wychowanków, zwłaszcza kapłanów.

Serdeczna więź łącząca Go z kapłanami i parafianami została zadokumentowana przez bardzo liczny ich udział w Jego uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się 18 maja 1973 roku w Kocku. Na pogrzeb przybyły delegacje z Dębłina i z Kolana. Wśród 134 kapłanów uczestniczących w pogrzebie byli niemal wszyscy pochodzący z parafii Kock, a pracujący nie tylko na Podlasiu, lecz także w sąsiedniej diecezji lubelskiej i w dalekiej diecezji olsztyńskiej.

Wszystkim obrzędом pogrzebowym przewodniczył Ks. Biskup Dr Jan Mazur, Ordynariusz diecezji siedleckiej. W czasie koncelebrowanej Mszy św. wygłosił kazanie na temat roli kapłana w Bożym planie zbawienia ludzkości.

W pożegnalnych przemówieniach na cmentarzu wyrażano uznanie dla postawy wiernego, oddanego Bogu i ludziom kapłana oraz dobrego Polaka. Słowa ostatniego pożegnania wygłosili: Ks. mgr Marian Podstawka, proboszcz parafii Kock; Ks. Wacław Niewiatowski, prob. parafii Kolano; ks. Aleksander Siwek, wychowanek z parafii Kock; Dr Kazimierz Wasilewski, były parafianin z Kocka; Ks. dziekan Witold Kobyliński.

W pozostawionym testamencie śp. Ks. Kan. Władysław Pogonowski, zwracając się z prośbą do wszystkich sobie bliskich o modlitwę za siebie, o wzajemną miłość i wierność Bogu, żegnał się słowami: „Do zobaczenia się w pozagrobowym świecie“. Oby Wszechmocny i Miłosierny Bóg sprawił, by słowa te stały się szczęśliwą rzeczywistością.

*Ks. Konstanty Kusyk*